



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

### Ceny prenumeraty:

miesięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 450 bez odnośnienia wartownie 95 mk.  
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dniświątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

### Ceny ogłoszeń:

za wiersz petytowy jednospaltowy na 1 kol. 2 mk. 00 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 50 fen na IV kol. 75 fenigów.  
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

### Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 28  
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

## Gdańsk — portem polskim.

W dniu dzisiejszym wszystkie miasta polskie składają uroczyste rezolucje w sprawie przyłączenia do zjednoczonej Polski portu Gdańskiego, jako niezbędnej konieczności, zapewniającej rozwój handlowy powstającego państwa polskiego.

Jakie znaczenie posiada dla Polski bezpośredni dostęp do morza o tem pouczają nas odczyty dzisiaj. Po zniszczeniu potęgi krzyżackiej w r. 1454 miasto Gdańsk przyłączone było do Polski, która podówczas zastąpiła z rozkwitowi handlu i rzemiosł; uzyskując znaczenie i powagę wśród mocarstw Zachodniej Europy.

Od tego czasu m. Gdańsk rządziło się własnymi prawami, miało własny senat, tworząc prawie oddzielną republikę, podlegającą jedynie polskiemu królowi. Mając prawo bicia monety i sławną mennicę miasto przyszło do wielkiego znaczenia i potęgi i kilka razy odgrywało ważną rolę w dziejach Polski.

Za Jana Kazimierza, gdy świadzi byli panami prawie całego kraju Gdańsk mężnie stawiał czoło potęgze szwedzkiej, będąc doskonałym ufortyfikowanym i wytrwale bronionym przez waleczne mieszczanstwo. W 1734 roku opierał się tam Leoszcyński oblegający wojskom. Miasto wte dy długo się bronilo i zmuszone do poddania poniosło ciężkie straty.

Po podziale Polski w 1772 roku został wolnym miastem rzeszy niemieckiej pod opieką Polski, ale 28 maja 1798 r. prusacy zajęli go przymusowo, w 1807 r. obłożony przez francuzów i zdobyty, na mocy pokoju w Tylicy utrzymał się wprawdzie przy tytule miasta wolnego, lecz pozostał w nim załoga francuska; 7 listopada 1813 r. francuzi zmuszeni byli stać się stepić, a z początkiem r. 1814 miasto przeszło napowrót w posiadanie rządu pruskiego.

Obecnie Gdańsk liczy przeszło 150,000 mieszkańców i stanowi warownię niemiecką drugiego rzędu. Jest miastem bardzo przemysłowym, posiada młyny parowe, piekarnie, sucharów okrętowych, warsztaty okrętowe, browary, słynne dystylarnie i fabryki likierów. W Gdańsku ogólnie się handel zamorski ciałych towarów sąsiadnych krajów, zwłaszcza pod względem wywozu zboża kukurydzy. Miasto posiadało przed wojną 116 własnych okrętów i 14 mniejszych nadbrzeżnych parowych statków.

W dobie obecnej przyłączenie portu Gdańskiego do Polski jest warunkiem nieodzownym pomyslnego rozwoju kraju pod względem ekonomicznym. Ważne znaczenie posiada Gdańsk również ze względu na ukształtowanie się przyszłych stosunków handlowych Polski ze Szwecją. Gdańsk stanie się w przyszłości naturalnym punktem węzłowym w miarę produkcji rolniczej Polski za drzewo przemysłu głównie sztalowego drzewnego i papierowego Szwecji. Poza tem Polska dostarczy może Szwecji ropy, soli, węgla i cukru. Uruchomienie obrotów wzajemnych w tym zakresie będzie jednakże w pierwszym okresie dostarczenia ze strony Szwecji środków przewozowych na morzu, gdy natomiast Polska doloży winna starań o rozszerzenie swej sieci kolejowej do Gdańska i nabycie potrzebnego parku kolejowego.

Ze względu na tak doniosłe znaczenie portu Gdańskiego dla Polski nie możemy odstąpić od naszych słusznych żądań przyłączenia do zjednoczonej Polski jednego portu polskiego, położonego u ujścia Wisły. Nie wątpimy, że przedstawiciele dyplomatyczni mocarstw sprzymierzonych, wniosków w żywotne potrzeby kraju naszego, powezma na kongresie pokoju decyzję, zgodną z życzeniami całego społeczeństwa polskiego.

### Rezolucja Rady m. Częstochowy.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 6 marca vice - prezes Wróblewski odczytał depesze od prezesa Związku miast, treści następującej:

Częstochowa — Rada miejska. Dn. 9 marca odbędzie się w miastach całego polski, celem wywarcia nacisku na koalicyę w sprawie odzyskania Gdańska. Rezolucje rad uzasadniająca potrzebę wybrzeża morskiego będą przesłane Komitetowi narodowemu w Warszawie i misji koalicyjnej w Warszawie oraz rządowi. Prasa Polska wyda tego dnia nadzwyczajne numery Gdańskie. Proszę przysłać telegraficznie uchwaloną rezolucję.

Prezes Związku miast Suligowski.

Ponieważ w dniu dzisiejszym nie mogło być wyznaczone uroczyste posiedzenie Rady, ze względu na wybory do nowej Rady miejskiej, przewodniczący odczytał treść rezolucji, którą Rada jednogłośnie akceptowała. Rezolucja ta posiada następującą treść:

„Rada m. Częstochowy na plenarnem swoim posiedzeniu jednogłośnie stwierdza, że egzystencja Zjednoczonej Polski bez wybrzeża morskiego i Gdańska, jako przestarzonej jej portu morskiego, jest niemożliwą pod względem ekonomicznym i politycznym, szczególnie w stosunku do zaprzyżnionych państw koalicyjnych. Wobec czego Rada domaga się od Związku miast silnego poparcia tej rezolucji.“

Rezolucję powyższą przyjął również i Magistrat m. Częstochowy na posiedzeniu w dniu 6 marca.

### Rezolucja m. Krakowa.

Po otwarciu posiedzenia budżetowego rady miejskiej m. Krakowa dnia 4 b. m., przejdym miasta zgłosiło następujący nagły wniosek:

„Wysłał depeszę iskrową do komitetu narodowego polskiego w Paryżu, tudzież do komisji międzykoalicyjnej i rządu polskiego w Warszawie z kategorycznym żądaniem całego społeczeństwa i narodu polskiego, aby przy ostatecznym ustaleniu granic państwa polskiego przywrócono Polsce historycznie, etnograficznie i geograficznie przynależne do niej pbrzeże Bałtyku wraz ze starym polskim portem i miastem Gdańsk, którego obcoplemienna ląd nigdy zawsze wierna była macierzy polskiej.“

Elementarna podstawa przyszłego samodzielnego i niezawisłego rozwoju życia gospodarczego, przemysłowego i handlowego jest wolny do-

stęp do morza, który Polska posiada od wieków i tylko ta droga umożliwi państwu polskiemu równorzędną współpracę z wielkimi państwami Zachodu dla zrealizowania wspólnych zadań mocarstw światowych.“

### Głos angielski za Gdańskiem.

W angielskiej izbie gmin, w dyskusji nad odpowiedzią na mowę tronową poseł d'Conner wygłosił mowę, w której znajdował się taki ustęp.

„Ktokolwiek studiował historję Niemiec, ten wie, że miały one dwa narzędzia ucisku, wojskowy i handlowy. Austria, pokorna niewolnica i sojusznica Niemiec, używała tych samych metod. Kiedy Austria pragnęła przytoczyć Serbję, nie miała potrzeby wysyłać tam wojsk. Wystarczyło jej, że podniosła cło od świn serbskich, a ponieważ świnie stanowiły jedyny przedmiot eksportu serbskiego, Austria była w stanie wypowiedzieć Serbji wojnę również skuteczna, jak gdyby wysłała przeciw niej swoją armję.“

„Jakaż więc będzie sytuacja Polski, pozostawionej pomiędzy Rosją a Prusami, jeżeli się ją odda na łaskę i niełaskę pruskiej taryfy celnej? Jej ujarzwienie handlowe zniszczy jej swobody polityczne, a jedynym sposobem zapobieżenia, ażeby Polska uniknęła ucisku i zduszenia, jest danie jej dostępu do morza.“

„Jakiż powinien być ten dostęp? — Geografja i historia wskazuje nam Gdańsk jako miasto, które powinno być portem Polski.“

Twierdzi się, Gdańsk jest miastem niemieckim. Nie zdaje mi się, ażeby ta pretensja opierała się na silnych podstawach historycznych. Gdańsk przez długi okres dziejów znajdował się w rękach polaków. Znaczna część jego ludności jest polska, a wiele ludzi, którzy w Gdańsku mówią po niemiecku, mówi z polską tym językiem. A jeżeli nie zwrócimy Gdańska Polsce po to, ażeby się stał jej portem, to wolność którą nabyła, damy Polsce będzie tylko wolnością, która odda ją, tak to już było, na łaskę i niełaskę Niemiec.“

Jeżeli zdamy Polskę na łaskę Niemiec, to pozabawimy się jednego z najgłówniejszych czynników, mogących zabezpieczyć pokój w Europie i zapobiedz nowemu atakowi Prus na Europę wschodnią.“

### Armia nowoczesna.

„Armja-polska musi być [z narodem związana“ — oto słowa, jakie wypowiedział m. in. na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu podczas debaty o armji polskiej — Witos. — Jakże głębokiego zastanowienia wymaga ją one!“

Bo i rzeczywiście: dziś czasy nowe — dziś czasy demokracji prawdziwej — nie fraszowej tylko, dziś w narodzie polskim nie może być kast, gdyż niezadługo już i klasy znikną i stanie jednolity, szczęśliwy naród! Armja polska, — ta dumna, nasza ta podstawa państwowości polskiej — musi być armją nowoczesną w ścisłym a rzeczowym rozumieniu tego wielkiego wyrazu.

Żołnierz polski musi być świadomym swych celów i dróg, jako obywatela kraju, — obronę granic, którego zaszczytnie mu powierzono. — Żołnierz polski musi być rycerzem szlacheckiego ojczystego w najidealniej-

szem tego słowa znaczeniu — rycerzem ofiarności i patriotyzmu pełnym.

„ Ostatnia debata sejmowa w kwestji powyższej wykazała, że istnieją obawy, czy niekiedy — w poszczególnych wypadkach na szczęście, nie wskrzeszają się u nas wzory militarystycznych armji rosyjskich lub pruskich?.. Wierzyć musimy, że z wszelkimi najdrobniejszymi tendencjami, w tym kierunku walczyć będzie Naczelne dowództwo armji polskiej.“

Żołnierz polski musi widzieć w społeczeństwie i Naród polski — żołnierz polski musi wskrzeszać wielkie tradycje rycerskie Rzeczypospolitej Polskiej i w tym kierunku musi być wychowany przez swych zwierzchników.“

Spółczesność polskie zaś ze swej strony winno swój stosunek do armji polskiej oprzeć na umiłowaniu i opiece, jakimi otoczyć musi armję swoją. Trzeba dać armji wszystko co jest niezbędne dla jej dobrobytu.“

„Jeżeli żołnierz ma spełnić swoje zadanie, musi być syty, uzbrojony i odziany“ — mówił dalej poseł Witos wyzywając społeczeństwo do jak najdalej idącej pomocy dla armji..

— Bo czyż to dzisiaj nie skandal. Tam, pod Lwowem, bój krawy przeofiarowy behaterski — tam wielka nędza i głód, bo o głodzie broni żołnierz polski kresów Ojczyzny, tam w szpitalach brud, choroby jedzą konię. I nie można się temu dziwić, kiedy cała niemal intendatura galicyjska znajduje się w rękach żydów. Pod Winem broni Polski przed bolszewikami żołnierz obdarty, — wprost nagi..“

A u nas? Powiedzmy to sobie otwarcie w oczy — u nas tymczasem jakieś zapamiętanie... W oju zabawy i tany..“

Wojna europejska już się skończyła — to prawda — lecz niemniej, my swego bronić musimy posiadania..“

Prawda — wleliśmy się naosierpieli wiele — lecz i teraz, co Ojczyzna od nas wymaga, dać jej musimy.“

Armja polska musi mieć — ekwipunek, musi mieć całkowite aprowidowanie.. Armji polskiej na niczem zbywać nie może!“

To przede wszystkim musi mieć na uwadze Sejm polski i rząd nasz warszawski!“

### Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

#### Z kongresu pokoju.

London. — Telegram iskrowy. Z Paryża donoszą, że wszystkie komisje, ustanowione przez kongres pokoju wezwano, aby przedstawily sprawozdania swe do soboty. Jak slychać, tylko komisja dla spraw terytorjów belgijskich do tego czasu nie zdola swolch prac ukończyć.

Seculo donosi, że warunki tymczasowego pokoju ustalone będą między dniami 14 a 25 marca, a przedstawione Niemcom 1 kwietnia r. b.

#### Zerwanie rokowań z Niemcami.

Wiedeń 6 marca. — Rokowania w sprawie zawieszenia broni, toczone się w Spa, zerwano. Delegaci niemieccy odjechali.

Ententa żądała bezwarunkowo wydania wszystkich okrętów handlowych niemieckich, komisja niemiecka natomiast domagała się, aby przed wydaniem okrętów handlowych, podpisano umowę finansową w sprawie dostawy żywności.

..... Społeczeństwo, częściwo wciąż jeszcze nieufne, niewierzące we własne siły, musi się zdobyć na ofiarności.....  
 ..... Uchyla się od podpisania na naszą pożyczkę wewnętrzną jest równoznaczne ze sprzeniewierzeniem się najwła-  
 niejszym obowiązkom obywatelskim..... Kto tej swej powinności nie spełnia — ten zapiera się  
 moralnej swej przynależności do państwa, co więcej pomaga pośrednio naszym wrogom, których nie zdołamy odeprzeć, je-  
 mieć nie będziemy funduszy na obronę państwa..... Obojętność społeczeństwa pod tym względem  
 jest równoznaczna z wydaniem mienia i życia własnych braci na łup nieprzyjaciela, Obojętność ta jest też zaskakująca  
 w zgledu na brak zrozumienia własnego interesu. Wszystkie znaki pieniężne, kursujące u nas, straciły już znaczną część swej  
 wartości i w dalszym ciągu ją tracą..... Najlepszym, a może jedynym środkiem zabezpiec-  
 czenia swych interesów dla posiadaczy gotówki jest pomieszczenie jej w Polskiej Pożycz-  
 Państwowej wobec tego, iż te zobowiązania Skarbu mają być spłacone po przejściu Państwa Polskiego do waluty wła-  
 snej w tejże nowej walucie po kursie, który choć dziś nieustalony, w każdym razie będzie korzystny dla posiadaczy asygna-  
 Dzięki temu otrzymają oni w nowej walucie polskiej nierównie więcej, niż mogliby otrzymać za swoją dzisiejszą gotówkę.

(Z mowy Ministra Skarbu Dr. Engliha w Sejmie).

**Wspomnienie pośmiertne.**

I znówu pełen tradycji stary dwór w Rokicie szlacheckim okrył się żałobą. W dniu 18 ub. m. zakończyła tu życie prababka obecnych właścicieli Kazimiera Sokolska urodzona w 1827 r. z Tekli Bielskiej i Józefa Sokolskich. — Wychowywała się w domu rodziców w Lgocie Błotnej, w pow. Olsztynie w otoczeniu dawnych postaci byłych wojskowych polskich. Ojciec ś.p. Kazimierz był adiutantem przy księciu Józefie Poniatowskim — a po kampanii ukończonej smutno pod Lipskiem, nie mógł wrócić już do swego majątku na Litwie a osiadł w krakowskim i tu wszedł w związki małżeńskie. Okoliczna szlachta darzyła Go wielkim szacunkiem i zaufaniem, a młoda Kazimiera słysząc ciągle o mnożeniu poświęceń dla kraju wychowała się w szlachetnej i podniosłej atmosferze wielkiej miłości Ojczyzny która na Jej charakterze i dążeniach całego życia piętno swoje wybiła. Wyszła zamąż za Józefa Sokolskiego właściciela Nivki w Zagłębiu, uczestnika rewolucji 31 roku który przy boku Jenerała Sembeka bronił dzielnie Pragi. Wleczący się z licznych ran ukończył wyższe szkoły zagranicą, i został inżynierem komunikacji przy drodze żel. W. Wied. i Bydgoskiej. Pracował razem ze swoim przyjacielem Kerbedziem budując koleje i mosty na Wiśle z całym poświęceniem w umiłowanym zawodzie. Opuszczył nawet majątek ziemski, ster rządów i pracy na roli, objęła na swe barki młoda i dzielna ś.p. Kazimiera pracując i czyniąc dobrze ile tylko było w Jej mocy. Główna patriotka roku wzięła swoją działalność w powstaniu 63 roku. Brat ś.p. Kazimierzy Karol Sokolski był naczelnikiem rządu narodowego. — Ś.p. Kazimiera z na- rażeniem życia przewoziła papiery i rozkazy z obozu do obozu ratowała rannych, a później wraz z mężem ułatwiała wyjazd zagranicę lub do Paryża emigrantom. Zagrożonym w Kraju rodzinom pomagała materialnie dzieci kształcała, nawet za swoją przybrała córkę emigranta Bellfroid. Życie Jej całe było pełne poświęceń dla drugich a skromne dla siebie, dowodem że kiedy już fortuna była nadszarpaniła ś.p. Kazimiera od- wała biuterję, a nawet srebra na cele emigracji w Paryżu. Postać Jej cała tchnęła aureolą miłości Boga i Ojczyzny, oraz blźniego kochająca lud wijski, służbę była zawsze ich gorliwą ordonniczką — osiadła na stare lata przy swej Wnuczce Pole- skiej w starym dworze Rokickim i tutaj dokonała swego zacnego żywota religijnego, wzbudzając bolesny żal wszystkich, którzy ją znali i otaczali. Niechaj Jej ta ukochana ziemia polska lekka będzie. M.D.

**Revolucja w Berlinie.**

O zbiorach dnia wczorajszego do- nosi Rulo Wolff: Od rana groma- dziły się na placu Aleksandra wielkie tłumy, wojsko dwukrotnie roz- parowało je. Po południu z sąsiednich domów strzelano do wojska rządowe- go Wojsko odpowiedziało oganiem, ale musiało się cofnąć do gmachu prezydium policji. Po południu dy- wizja marynarzy i niektóre oddziały gwardji przeszły na stronę sparta- kusowcy poczęli z karabinów maszy- nowych ostrzeliwać gmach prezy- djum policji.

Do Presse donoszą z Berlina, że dywizja marynarzy, która przeszła na stronę spartakusowców zdobyła gmach prezydium policji. Wojsko rządowe stara się gmach odbić.

W okolicach gmachu prezydium policji przy piacy Aleksandra od no- cy toczy się zażarta walka. W Ber- linie dziś rano nie wyszedł żaden dziennik.

W walkach między spartakusow- cami, a wojskiem rządowym w Berli- nie używano także tanków. Sparta- kusowcy zbudowali w kilku miejscach barykady.

**Litwini przeciw Niemcom.**

Litwini w Prusach Wschodnich zażądali od Ententy pomocy przeciw Niemcom. Z Kowna donoszą, że i tamtejsi litwini zwrócili się do Ententy z prośbą o ochronę interesów narodowych i zabezpieczenie ich przed zabobrocznością niemców.

**Uprawnianie się ukraińców.**

Sjonistyczna „Morgenzeitung“ do- nosiła o negacji o „ogromnie żydów w Tarnopolu w nocy z dnia 13 na 14 latago. Na to „Biuro prasowe ukraińskiej republiki“ nadesłało redakcji „Morgenzeitung“ wyjaśnienie, w któ- rem utrzymuje, że to nie był pogrom, lecz tylko „wykroczenia zgłod- niętych i fizycznie wyczerpanych żołnierzy ukraińskich.

Biuro prasowe ukraińskie doda- je, że „widocznie tych żołnierzy pre- kupili agitatorzy polscy, aby skom- promitować naród ukraiński wobec bawiącej w Tarnopolu misji Ententy“.

„Wiener Morgenzeitung“ zamie- szczało to oświadczenie, chociaż sama nie bardzo wierzy w tę bałkę o „a- gitatorach polskich“ i przyznaje, że antysemityzm wzrasta wśród ukraiń- ców. Sympatyzując jednak z rządem ukraińskim, pismo zaznacza, że ora- zał on poczucie odpowiedzialności większe, niż swego czasu rząd pol- ski.

**Gwałty ozeskie.**

Dzienniki wskazują na coraz licz- niejsze doniesienia o zbrodniach popełnianych przez Czechów na Ślą- sku. Dzienniki domagają się powoła- nia komisji alianckoj polskiej, która- by zbadała szczegółowo wszystkie zbrodnie ozeskie, ujawniła sprawców z pociągnięciem ich do odpowiedzial- nosci.

**Aspiracje ozeskie.**

Praga. — W odezwie do ludności zawiadamia rada miejska o otrzymaniu od rządu zawiadomienia tej tre- ści, że w sprawie cieszynskiej niema powodu do zaniepokojenia. Jest wy- łączono, ażeby aspiracje czeskie nie miały być przez koalicję uznane. W sprawie odzyskania Cieszyzna przez polaków odbył się wczoraj w Pradze protest 10,000 robotników.

**Szwedzi o potęgę kościoła katolickiego.**

Berlin. — Dziennik „Svenska Dag- blad“ zamieszcza artykuł pod naz- wą „Chaos dal dzisiejszych“, w któ- rych pisze: narody posłuszne Papi- eżowi. Czesi a przedewszystkiem po- lacy zdobywają dziś stanowisko wa- żne i silne. Z rozwojem polaków łą- czy się także wzrost siły i powagi kościoła katolickiego. Księża katolice- cy biorą żywy udział w narodowym ruchu polaków. Są oni duchowymi przewodnika- mi ludu polskiego, a myśli ich i u- czucia kierują się do Rzymu. Z chwi- łami porażki Turcji, zmniejsza się jej wpływ religijny, wobec czego anan-

dzis organizacja nie może współza- wodniczyć z Kościołem katolickim, o ile chodzi o rozwinięcie silnej pro- pagandy.

**Chłwta bieżąca.**

— Naczelne dowództwo nad siła- mi zbrojnymi republiki ukraińskiej objął ataman Szapowak.  
 — Wojska bolszewickie na Litwie prosiły rząd litewski o zawieszenie broni. Prośbie odmówiono.

— Sprawca zamachu na Cieme- ceau sądzony będzie w d. 14 b. m. przez sąd wojenny.

— Litwini w Prusach wschodnich zażądali pomocy od ententy przeciw Niemcom.

— W Poznaniu policja dokonała aresztowań wśród osób podejrzanych o propagandę bolszewicką. Przy re- wizji znaleziono pisma i odezwy bol- szewickie.

— Zastępca króla czarnaogóskiego wystąpił wobec konferencji pokojo- wej z żądaniem przywrócenia w Czarnogórze stanu przedwojennego.

— W Przemyslu sąd wojenny ska- zał szpiegów rusińskich: Lwura H. lizera na 30 lat więzienia, a Munda i Fedyszczawa po 10 lat.

— W niektórych kopalniach Gór- nego Śląska znowu wybuchł strajk.  
 — Dezercja w wojsku ukraińskim wzrasta. Przyczyną tego są ciepłe- sze dni, a chłopotwo zniechęcone wy- nikami dotychczasowej walki wraca do domu.

— Król bawarski, łącznie z ks. Leopoldem incognito przybył do Ty- rolu.

— Poseł lwowski na Sejm w War- szawie socjalista Ernest Breiter prze- bywa w Wiedniu w charakterze człon- ka rządu republiki zachodnio ukrai- ńskiej.

— Część rządu ukraińskiego w Stanisławowie wypowiada się za kon- taktem a bolszewikami w Kijwie.

— Znany pacyfista francuski Guil- laux został skazany na śmierć.

— Dowództwo sił zbrojnych dy- rektorjatu ukraińskiego objął ataman Szapowak.

— Misja kongresowa ma wrócić do Warszawy z Poznania po nie- dziele.

— W biurach niemieckiej Rady Ludowej w Poznaniu dokonano re- wizji.

— L'oyd George wrócił do Paryża.

— W Budapeszcie z powodu straj- ku kelnerów wszystkie kawiarnie są zamknięte.

— Od 3 dni pisma z Berlina do Poznania nie nadchodzi.

— Arcyb. Dalbor ofiarował 100,000 mk. na pomoc dla Lwowa.

**Pluton nieśmiertelnych.**

Budzi się Polska! Wiosna idzie! Nadzieje rosna!  
 — Spią bohaterzy. Zamart ich miao- rowy krok. „Białej róży kwiat“ nad grobem wiedzie i listek za listecz- kiem zrzuca na mogiły: nadziei nie- maż już dla tych, co żywi oddali sy- now swoich i braci i narzeczonych... Oddali błogosławiaż, zęgaali... nie zderzając Tobie, Polsko!  
 — Jeszcze niedawno szli z piosenką o „wojence—pani“, o „kwiecie róży białej“, o „legjonach“. Prowadził ich ideał z tych, którym się z duszy w

Beniaminowie, Szczyplorani, Łomy- Werlu wydarła z serca pioska:

Legjony — to żebracza nuta,  
 Legjony — to straceńców los!  
 Legjony — to żołnierska buta!  
 Legjony — to szaleńców los!  
 My — I sza brygada,  
 Strzelecka gromada,  
 Na stos  
 Rzućliśmy  
 Swój życia los...  
 Na stos! na stos!

Zebrałi... Poszli za przewodnią ideą komendanta, zapatrzeni w świe- tlaną wielką potęgą przyszłość Na- rodu. Oddali wszystko, aż do... że- bractwa dusz i serc... Rozsiarli po wszystkich trzech zaborach mimo kordonów, mimo walk, poprzez oko- py wraz... to i tam — jak Salkie- wicz darł się przemocą, owiercał w jasne młodzieńcze dusze, „deptał każdą ziemię piędz, gdzie dziecko pol- ską szmerze sław, i przez więzienia kraty, przez szlak Sybiru, Murmanu brzegi, przez Wiochy, Francji, przez każdą szczerłą adeptańską stopą ta- laną wrogów ziemi, otoczonej kol- czastym drutem i trupami... mówili światu:  
 „Będzie! Musi być, bo taki nakaz, bo taka wola komendanta“. Po le- sach, po poddaszach, w ciemnościach i salonach, w syterynie i palacu by- szczywały oczy szaleńców i kuty rogi przysięgi: „Przysięgam na ty Polsko, którą w sercu noszę, że wiary we mnie pokładanej nie zdradzę, zwierz- chością będę „stuchał, za towarzyszy- murem stał, składu ani istnienia związku nie wydam i honoru żołnie- rza polskiego nie splamię!“. Nie wyzebrali nie prócz dusz dziecie- cych!

Jednych zamknięto w turmach, in- nym zlaną wiarę, a jeszcze in- nym... psuł rozkaz twardy: Tak mi- być!

Już bez uznania, bez kołatania d- waszych serc, bez kołatania d- waszych dusz... na zatrącenie, pies- t wami, hej! szaleńcy — na stos! Swój- tyoic los oddacie!  
 I stało się!

Stos coraz większy rośnie. Ony zerwały pęta. Orleta w pierzu, dzie- ci ech potężnej Wolnej Niepodległej Polski, dzieci robotnika, chłopca, ma- gnata i mieszczucha, dzieci, które nie- znają, co to walka klasowa, walka! byt, za broń porwały... głą... Pr- wadzą ich ci, co porzućli wszystkich i dobro własne i karierę i ojców si- mie i własny serca ból! Co się na- stos ofiarowali, nie chcą uznać, nie chcą już serc, a pragnąc jeno- Wolnej Polski!

Nie chcecie już od nas uznania? Nie! Nie wazsze się nad Wami! jak na- kamieniu, rzuconym w toń, ciekła jeziora tafla. Imiona Wasze—to p- mnik święty martyrologji naszej w- mji!

W noc długą przy kominkach, o- izbach polskich, znova budowany w majowe noce na biwakach, opowi- ściach stanicie, jak na apela... i- drzące usta ze czoła wymawiać będą  
 A w 19 roku na Wołyńskiej ziem- na Kresach naszych z II-go biał- 27 p. p.  
 Edek Ostrowski, podchorąży, psł 2011 he wsi Zimno w walce z prze- mową hordą, co armatami, karabini- mi maszynowymi piła w garść sta- leńców, którzy jeno karabin miał- ducha moc i wiarę... padł od kul- ekrazytowej w lewą skroń...  
 Juljan Nowak, Wiktor Nikoli, 14- pod Urnyowem legi; Juljan Kidwa-









# Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

## PROGRAM

od środy 5-go do niedzieli 9-go  
Marca 1919 r.

Muzyka Oktet Artystyczny  
pod dyrekcją

**Jerzego Bursika**

b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Pomimo nadzwyczaj kosztownej  
dzierżawy obrazu — ceny miejsc  
nie podwyższone.

Bufet cukiernicy na miejscu.

# Teatr „ODEON”

ul. Panny Marji 27.

## PROGRAM:

od [soboty 8 do środy 12  
Marca

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

**p. Rafała Kantora**

Bufet cukiernicy przy teatrze.

Dla dzieci

wejście wzbronione.

Niebywała Sensacja!!! Niebywała Sensacja!!!

Wielkie arc. odznaczone na konkursie w Kopenhadze I nagrodą

# OKRĘT DZIEBIĄŃSKI

wspaniały sensacyjny dramat w 6-ciu częściach osnuty na tle wszechświatowych problemów, za-  
dziwiający kolosalną techniką niewidzianą dotąd w dziedzinie kinematografii, z ulubieńcem publicz.  
i wszechświatową sławą

**Gunnar Tolnaesem** w roli głównej.

**Anons:** Od Poniedziałku 10 go Marca 1919 roku wystawiony zostanie sensacyjny  
dramat indyjski w 6 częściach p. l.

## „Miłość Księżniczki Tuhabali”

z głośną **Magdą Magdaleną** w roli głównej.

## Najnowsza sensacja!

Od kilku miesięcy oczekiwana, słynna artystka  
polska ulubienica Publiczności

## Najnowsza sensacja!

**POLA NEGRI**

występuje w najświeższej nowości, w nadzwyczajnym, wielkim 5-cio aktowym  
dramacie zyrpowym

# AWANTURNICA

## Osoby główne:

Lo tajemnicza dama **Pola Negri** — Pueblo del Maurez, meksykański plantator — Konsul  
Henryk Blanc, właściciel domu handlowego. — Jerzy jego syn **Harry Liedtke** — Dr. Cotton.

**ANONS:** Ulubienica Publiczności, uroczą

**HENNY PORTEN** Wkrótce ukaże się w nadzwyczajnej kom. djabelskiej  
Dama, Djabeł i modystka..

Z powodu niezwykle wysokiej dzierżawy obrazu **Geny miejsc podwyższone o 30 fen.**

Doktor

## A. FITKAŁ

b. długoletni lekarz szpitala św. Du-  
cha w Warszawie;  
przyjmuje choroby od 9 do 12 i od 3 do 6 wj.  
ulica św. Barbary Nr. 11. 658.

## Obwieszczenie.

Wydział hipoteczny na pow. Częstochow-  
ski obwieszcza, że na dzień 17 czerwca 1919  
r. wyznaczono termin do pierwiastkowego za-  
łożenia hipotek nieruchomości, a mianowicie:  
1) Józefa Prokoss, syna Józka, na działkę  
gruntu w m. Częstochowie na przedmieściu  
Zawodzie „Złota-Góra” przy ulicy Złotej, o-  
znaczone nr. 124 miejscem mającej obszaru morg  
5 przęt. 76, cz. skł. 100 i 1000, położoną  
pomiędzy granicami spacji bierze, Jana Deski z  
jednej i Michała Deski z drugiej i od „Sta-  
rych dółów” do granic Mirowskich.  
2) Leona Maciejewskiego na dwie działki  
gruntu w m. Częstochowie położone przy ul.  
Hubertowskiej i Kościelnej i pomiędzy nie-  
ruchomościami Fontańskiego z jednej i Baze-  
li i Kohmana z drugiej strony mającej obszar  
morg 2 przęt. 39.

W terminie powyższym osoby zaintereso-  
wane winny stawić się osobiście w Wydziale  
hip. w Częstochowie, ul. Szkolna nr. 3,  
pod skutkami prekluzji z art. 154 ust. hip.  
Częstochowa, dn. 4 marca 1919 roku.  
0690—  
Pisarz hipoteczny

**W. Pertkiewicz.**

## Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje codziennie od 9-11, 1-3 paria, 3-6 wiecz.  
w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5  
(Pięćka 5) 1-3-ze p. 754—

## Pracownia sukien i kostjumów

Salon Mód

## K. SKRZYNECKIEJ

ul. Panny Marji Nr. 40

poleca wielki wybór najświeższych modeli.

## Świerzbę u koni i bydła

leczy mydlana maść

„EKWOL — HEBDY” 0578—

Zadać wszędzie — przedstawiciel Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie

Wszelkie artykuły elektrotechniczne, oleje, smary i pasy.

**Cement i wapno.**

poleca: **Inż. W. Kukliński i K. Deloff**

Dom Techniczno-Handlowy  
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

## LICYTACJA.

Zarząd dóbr „Ostrowy” niniejszym ogłasza licytację w zapieczętowanych  
deklaracjach in plus na dzierżawę tartaku „Błachownia” na przeciąg 22 ch  
miesiący tj. do 31 Grudnia 1920 r. Licytacja rozpoczyna się od 5:00 mk. rccz.  
Oferty z załączeniem wadium w wysokości 100 marek należy składać do dnia  
10 marca 1919 r. w kancelarii nadleśnictwa Częstochowa do godziny 12-iej w  
południe. Wynik licytacji i zwrot wadium ofert nie przyjętych odbędzie się w  
dniu 12 marca. Zarząd dóbr „Ostrowy” zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez  
podania przyczyn.

Blizszych informacji udziela nadleśnictwo Częstochowa.

**Państwowy Zarząd Dóbr „Ostrowy”.**

**Pierwszy** w Częstochowie chrześcijański skład  
kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, plan-  
na maszynę do szycia i t. p. po cenach o-  
mistkowskich, oraz różnego rodzaju umebie-  
wanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji  
Nr. 50. 416—

**Akuszerka Tulak**

**Wszelką**

przyjmuje zamówienia nakrawieczną damską wy-  
mieszczeni wyjazd. Udziela konywaną soligine po ce-  
porady, dydakcja zapow- nach przystępnych Kos-  
tiona II Aleja 23-m. 11. ciuszki 37. 469—

## Stanisław Gawroński

p. ADWOKAT. PRZYSIĘGL.  
zamieszkałszy na stałe w Częstochowie  
przyjmuje  
od godziny 2—4 po południu od  
6—7 wieczorem ul. P. Marji 52.

## Dr. J. Marczewski

CHOROBY OCZU  
10-11 rano 2-4 po poł.  
Pięćka № 19.

## Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły  
w Częstochowie ul. Kilińskiego 7.  
(I. piętro front obok Sądu Pok. II Otr.  
Przyjmuje od 2-ej do 5 południu  
z wyjątkiem niedziel i świąt.

## REMIZA WARSZAWSKA

Kantor Przewozowy  
**I. KOSSOWSKIEGO**  
przeniesiony został z ulicy Kościuski  
41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg  
Kościuski) do domu własnego.

## Licytacja w lombardzie

Częstochowskiego Tow. Pożycz.-Oszczędności.  
Kosciuszki 11.  
odbędzie się 7 Kwietnia 1919 r. i dni na-  
stępujących o godzinie 12 w południe. Od za-  
stawów nieopłaconych do dnia 1 Kwietnia  
1919 roku liczone będą koszty licytacyjne.  
0583—  
ZARZĄD.

Kierownik literacki Jan Baryski.

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Obito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”